




Data akceptacji: 17.07.2023

Data publikacji: 28.12.2023

Paweł Tyszka

Zamek Królewski w Warszawie — Muzeum

ptyszka@zamek-krolewski.pl

 <https://orcid.org/0000-0002-2893-8741>

„A to tak prędko kaleceję, jako źrebiec po starym ojcu...” Późne tacierzyństwo Jana Zamoyskiego i jego relacje z synem Tomaszem

Abstrakt: Tomasz Zamoyski, upragniony dziedzic nazwiska i rodowej fortuny, urodził się, gdy kanclerz i hetman wielki koronny Jan Zamoyski przekroczył 52. rok życia. O ile matka Tomasza, Barbara z Tarnowskich, otoczyła go bezgraniczną miłością, o tyle ojciec, który niewątpliwie cieszył się z narodzin syna, nie poświęcił się tacierzyństwu, wyżej stawiając sprawy państwowe. Z troszczył się jednak o wszechstronną edukację potomka, zadbał o odpowiednie koneksje towarzyskie, a zostawiając olbrzymi majątek, zapewnił mu jak najlepszy start w życiu. Trudno jednak doszukać się w ich relacji bliższych więzi łączących ojca z synem.

Słowa kluczowe: Tomasz Zamoyski, Jan Zamoyski, Barbara z Tarnowskich Zamoyska, tacierzyństwo, dzieciństwo

Przywołane w tytule słowa pochodzą z napisanego przez Tomasza Zamoyskiego do Stanisława Koniecpolskiego 30 kwietnia 1627 roku listu, w którym ówczesny wojewoda kijowski gratulował swojemu przyjacielowi, wojewodzie sandomierskiemu i hetmanowi polnemu koronnemu, zwycięstwa nad Szwedami w bitwie pod Hamersztynem. Nadawca listu pisał: „Jam chromy i chory... Wolałbym się na koniu widzieć przy WMsci niż na łóżku z plastrem. A to tak prędko kaleceję, jako źrebiec po starym ojcu”¹. Słowa te można odczytywać trojako — z jednej strony jako

¹ Cyt. za: A.A. Witusik, *Młodość Tomasza Zamoyskiego. O wychowaniu i karierze syna magnackiego w Polsce w pierwszej połowie XVII wieku*, Lublin 1977, s. 198.

gorycz, że wiktoria hamersztyńska nie została odniesiona przy zbrojnym udziale samego Tomasza Zamoyskiego, z drugiej zaś — jako smutną konstatację całego żywota wojewody kijowskiego, na którym cieniem kładła się postępująca śmiertelna choroba. Warto zaznaczyć, że pisząc te słowa, II ordynat zamojski miał jedynie 33 lata, a zatem stał u progu kariery politycznej, a tak naprawdę dobrze wiedział, że jego życie powoli dobiega końca². Wreszcie, słowa te można również uznać za swoistą refleksję Tomasza Zamoyskiego nad jego relacjami z ojcem i wpływem, jaki „wielki” kanclerz miał na życie, działalność, a po części także na kondycję fizyczno-psychiczną syna. Są one tym cenniejsze, ponieważ pochodzą z prywatnego listu do przyjaciela, w stosunku do którego ówczesny wojewoda kijowski mógł sobie pozwolić na szczere wyznania. Jakim ojcem był zatem Jan Zamoyski, jakie relacje łączyły go z potomkiem i co miało determinujący wpływ na ich kształt? Co Tomasz Zamoyski zawdzięczał ojcu i jaki jego obraz zachował w pamięci? Niniejszy artykuł stanowić będzie próbę odpowiedzi na te pytania i refleksji nad tym, jak Jan Zamoyski odnalazł się w późnym tacierzyństwie.

Cztery małżonki Jana Zamoyskiego obdarzyły go licznym potomstwem — co najmniej sześcioma córkami i jednym synem. Możliwe, że pierwsza z nich, Anna z Ossolińskich, zmarła w wyniku komplikacji poporodowych, co tłumaczyłoby jej śmierć rok po ślubie. Krystyna z Radziwiłłów powiła mężowi jedną córkę, Elżbietę, urodzoną pod koniec lutego 1580 roku, a zmarłą zimą na przełomie 1580/1581 lub 1581/1582 roku³. Z małżeństwa z Gryzeldą z Batorych Jan Zamoyski doczekał się czterech córek: Zofii (ur. przed lub 6 marca 1586 roku — zm. przed 26 października 1587 roku)⁴, Anny (ur. przed 26 października 1587 roku — zm. 23 września 1588 roku)⁵, martwo urodzonej córki w sierpniu 1589 roku⁶ oraz Zofii, powitej przedwcześnie w marcu 1590 roku i zmarłej w dwa tygodnie po porodzie⁷. Dopiero

² Dla porównania jego ojciec, Jan Zamoyski, swój pierwszy urząd, podkanclerstwo wielkie koronne, otrzymał w wieku 36 lat.

³ J. Kowalczyk, *W kręgu kultury dworu Jana Zamoyskiego*, Lublin 1980, s. 101.

⁴ J. Zamoyski do P. Tylickiego, 6 marca 1586, z Belza, w: *Archiwum Jana Zamoyskiego kanclerza i hetmana wielkiego koronnego* (dalej: AJZ), t. 4: 1585—1588, wyd. K. Lepszy, Kraków 1948, s. 49.

⁵ Anna urodziła się najprawdopodobniej przed 26 października 1587 roku i to ona jest wspomniana w dokumencie zwalniającym powinnych i sługi kanclerza, przydanych do ochrony jego żony i córki, od obowiązku udziału w pospolitym ruszeniu (*Rady i rycerstwo zgromadzone w Krakowie zwalniają od obowiązku pospolitego ruszenia eskortę zostawioną przez Zamoyskiego dla ochrony jego żony i córki*, 26 października 1587, w Krakowie, w: AJZ, t. 4: 1585—1588, s. 339). Anna zmarła 23 września 1583 roku, o czym Jan Zamoyski powiadomił listownie m.in. nuncjusza apostolskiego, kardynała Hipolita Aldobrandiniego (J. Zamoyski do H. Aldobrandiniego, 27 września 1587, z Zamościa, w: AJZ, t. 4: 1585—1588, s. 235).

⁶ I. Horn, *Andrzej Batory*, Warszawa 2010, s. 171.

⁷ Ibidem; S. Grzybowski, *Jan Zamoyski*, Warszawa 1994, s. 234.

z czwartego małżeństwa, z Barbarą z Tarnowskich, kanclerz doczekał się upragnionego syna, który przyszedł na świat 1 kwietnia 1594 roku⁸. W styczniu 1596 roku urodziła się jeszcze córka, Gryzelda⁹, lecz zmarła ona jesienią 1599 roku¹⁰. Przywołane fakty nasuwają smutną konstatację, że życie rodzinne Jana Zamoyskiego nie należało do szczególnie szczęśliwych, a dość częstym gościem w jego domostwie był Tanatos. Wszystkie córki urodziły się albo martwe, albo zmarły w niemowlęctwie lub też we wczesnym dzieciństwie, a w wyniku komplikacji poporodowych zmarły dwie, a może nawet trzy kanclerskie małżonki.

Jan Zamoyski długo musiał czekać na przyjście na świat upragnionego dziedzica nazwiska i rodowej fortuny. Możliwe, że wobec narodzin kolejnych córek, które umierały w bardzo młodym wieku, utracił nadzieję na dochowanie się zdrowego męskiego potomka. Dlatego też, ustanawiając ordynację zamojską, kanclerz dokładnie określił kolejność jej dziedziczenia przez przedstawicieli bocznych linii rodu¹¹. Z grona licznych męskich krewnych wybrał zaś Macieja, syna Pawła, dziedzica Niewirkowa, który w pierwszej kolejności miał odziedziczyć cały jego majątek, gdyby Jan zmarł, nie doczekawszy się męskiego spadkobiercy¹², i dlatego chłopiec był wychowywany na zamojskim dworze. Niestety, również tego wybrańca losu dosięgło swoiste fatum ciężące nad potomstwem Jana Zamoyskiego, gdyż i on zmarł przed osiągnięciem pełnoletności, o czym kanclerza powiadomiła w jednym z listów małżonka¹³.

⁸ A.A. Witusik, *Młodość Tomasza Zamoyskiego...*, s. 15.

⁹ Z okazji przyjścia na świat Gryzeldy Jan Zamoyski otrzymał gratulacje m.in. od: Krzysztofa Mikołaja Radziwiłła „Pioruna”, Stanisława Radziwiłła oraz wojewody lubelskiego Mikołaja Firleja. Zob. Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Archiwum Zamoyskich (dalej: AZ), nr 234, K.M. Radziwiłł „Piorun” do J. Zamoyskiego, 24 stycznia 1596, ze Stażynek; ibidem, nr 234, S. Radziwiłł do J. Zamoyskiego, 31 stycznia 1596, z Ołyki; ibidem, nr 179, M. Firlej do J. Zamoyskiego, 16 stycznia 1596, z Nowego Miasta.

¹⁰ Gryzelda zmarła we wrześniu 1599 roku, o czym dowiadujemy się z kondolencji przesłanych Janowi Zamoyskiemu m.in. od: Mikołaja Firleja, Dawida Hilchena i Łukasza Logofety (AGAD, AZ, nr 207, Ł. Logofeta do J. Zamoyskiego, ultima września 1599, z Suczawy; ibidem, nr 659, M. Firlej do J. Zamoyskiego, 7 października 1599, z Bejsc; ibidem, nr 191, D. Hilchen do J. Zamoyskiego, 26 października 1599, z Rygi; ibidem, nr 669, D. Hilchen do J. Zamoyskiego, 8 grudnia 1599, z Rygi).

¹¹ AGAD, AZ, nr 17, „Kozłe rogi alias Jelita”. Wywód genealogiczny Zamoyskich spisany w okresie ślubu Jana Zamoyskiego z Gryzeldą Batorówną, 1583 (?).

¹² Ibidem, nr 2372, Ordynacja tegoż Jaśnie Wielmożnego JM P. Kanclerza, w Lublinie uczyniona. Działo się w Lublinie na Sądach Głównych Generalnych Trybunału Koronnego w sobotę w sam dzień Świętego Kiliana roku Pańskiego tysięcznego pięćsetnego osiemdziesiątego dziewiątego, s. 11, 12. Akta uzupełniające akt fundacyjny, w których wymieniony jest Maciej Zamoyski zob. ibidem, s. 24, 27, 32; A. Tarnawski, *Działalność gospodarza Jana Zamoyskiego, kanclerza i hetmana wielkiego koronnego (1572—1605)*, Lwów 1935, s. 403, 405.

¹³ AGAD, AZ, nr 638, B. z Tarnowskich Zamoyska do J. Zamoyskiego, 25 marca, [b.r. i b.m.].

W związku z narodzinami Tomasza Jan Zamoyski otrzymał liczne listy z gratulacjami i życzeniami zdrowia dla małżonki oraz syna od krewnych, powinowatych, przyjaciół i stronników politycznych, klientów i osób z jego najbliższego otoczenia¹⁴. Liczba zachowanych listów gratulacyjnych oraz ich treść wskazują, jak ważnym wydarzeniem dla osób związanych czy to politycznie, czy też klientalnie z Janem Zamoyskim były narodziny jego syna, dające możliwość wyrażenia gotowości do dalszej służby na rzecz samego kanclerza i jego potomka, a tym samym wzmacniające istniejące już więzi przyjacielskie oraz patronackie¹⁵.

Wybrane przez Jana Zamoyskiego imię dla syna nie było przypadkowe i bardzo mocno wpisywało się w budowaną przez kanclerza hagiografię rodu. Stanowiło odwołanie do Tomasza z Łazina (zm. ok. 1473 roku), który to opuścił swoje gniazdo rodowe w ziemi łęczyckiej i przeniósł się na Ruś Czerwoną, gdzie w 1447 roku zakupił położone w ziemi bełskiej wsie Wierzba i Zamość. Jego synowie, Florian i Maciej, pisali się już „z Zamościa”, dając tym samym początek nowej linii rodu — Zamoyskim¹⁶. Jan Zamoyski, wybierając na patrona dla syna rodzinnego protoplastę, niejako predestynował potomka do odegrania równie kluczowej roli w dziejach Zamoyskich.

Barbara z Tarnowskich Zamoyska dorastała w domu, w którym najbliżsi niewątpliwie darzyli się nie tylko szacunkiem, lecz także miłością, o czym może świadczyć ton korespondencji między kanclerzyną a jej rodzicami¹⁷ oraz szczery żal ojca po śmierci żony, Zofii z Ocieskich¹⁸. Ordynatowa zamojska wychowywała się w rodzinie wielodzietnej i jako najstarsza z rodzeństwa czuła się również odpowiedzialna za

¹⁴ Ibidem, nr 699, Z. z Ocieskich Tarnowska do J. Zamoyskiego, 13 kwietnia 1594, z Stobnicy; ibidem, nr 8, S. Tarnowski do J. Zamoyskiego, 13 kwietnia 1594, z Stobnicy, s. 270; ibidem, nr 234, K.M. Radziwiłł „Piorun” do J. Zamoyskiego, 8 maja 1594, z Ołyki; ibidem, nr 692, H. Rozdrażewski do J. Zamoyskiego, 4 maja 1594, z Raciąża; ibidem, nr 667, S. Gostomski do J. Zamoyskiego, 12 kwietnia 1594, z Wilczysk; ibidem, nr 249, S. Szafranec do J. Zamoyskiego, 14 maja 1594, z Wolbran; ibidem, nr 277, Ł. Górnicki do J. Zamoyskiego, 18 kwietnia 1594, z Lipnik; ibidem, nr 225, M. Piskorzewski do J. Zamoyskiego, 29 kwietnia 1594, z Warszawy; ibidem, nr 250, J. Szorc do J. Zamoyskiego, 13 maja 1594, z Kissowej; ibidem, nr 277, P. Trąbski do J. Zamoyskiego, 24 maja 1594, z Szreńska; ibidem, nr 677, M. Kopysteński do J. Zamoyskiego, 28 kwietnia 1594, z Przemyśla; ibidem, nr 677, M. Rachoza do J. Zamoyskiego, 2 lipca 1594, z Brześcia.

¹⁵ W. Tygielski, *Listy, ludzie, władza. Patronat Jana Zamoyskiego w świetle korespondencji*, Warszawa 2008, s. 336—340, 371—374.

¹⁶ A.A. Witusik, *Młodość Tomasza Zamoyskiego...*, s. 17.

¹⁷ Korespondencję Barbary z Tarnowskich Zamoyskiej z rodzicami, Stanisławem i Zofią z Ocieskich Tarnowskimi zob. AGAD, AZ, nr 285, 699, 712. Matka w jednym zachowanym liście do córki nazywała ją „swoją najmilszą Basią” (ibidem, nr 712, Z. z Ocieskich Tarnowska do B. z Tarnowskich Zamoyskiej, 11 stycznia 1600, z Stobnicy).

¹⁸ Ibidem, nr 285, S. Tarnowski do B. z Tarnowskich Zamoyskiej, 20 kwietnia (?) 1609, z Stobnicy.

młodsze siostry oraz braci¹⁹. Wyniesiony z domu wzorzec rodzinny Barbara miała nadzieję powtórzyć w małżeństwie z Janem Zamoyskim, czego potwierdzeniem mogą być jej listy, kierowane do męża w pierwszych latach ich pożycia, ale także jej późniejsza korespondencja, w której nazywała męża swoim sercem²⁰.

Kanclerz, starszy od swojej żony o co najmniej ćwierć wieku, najwyraźniej nie odwzajemniał uwagi młodej małżonki, gdyż pisał do niej sporadycznie, a jego listy utrzymane były w dość chłodnym tonie. Barbara nie ukrywała, że sprawia jej to przykrość, i prosiła męża, by: „dość czyniąc przykazaniu bożemu, który rozkazał co komu nie miłe drugiemu nie czynić, przeto mnie bywa bardzo żałośnie, kiedy sam kto przyjdzie nie mając listu od WM do mnie”²¹. Z jej listów pisanych w pierwszych latach małżeństwa przebija miłość, tęsknota i przywiązanie do małżonka, które z czasem ustąpiły miejsca szacunkowi i oddaniu. O swoistej dysfunkcji w wyrażaniu przez Jana Zamoyskiego uczuć w stosunku do ostatniej żony i syna świadczyć zaś może fragment jednego z jego listów adresowanych do Barbary. Na przełomie grudnia 1598 roku i stycznia 1599 roku przebywała ona najprawdopodobniej w Miechowie, gdzie w okolicznych cieplicach poddawała się kuracji leczniczej. Kanclerz listownie upominał swoją małżonkę w kilku ważnych dla siebie sprawach, by na koniec donieść o dobrym zdrowiu „naszych” dzieci. Wykazał się przy tym niewielką wrażliwością w stosunku do chorej żony, dodał bowiem, że „Tomuś nie tęskni” za matką²².

Niewątpliwie narodziny syna napełniły Jana Zamoyskiego nadzieją, radością i poczuciem ojcowskiej dumy. Brak jednak świadectw, by obu łączyły bliskie, czułe i przepełnione miłością relacje, takie, jakie niewątpliwie istniały między Tomaszem a jego matką. Z jednej strony mogło to być spowodowane wcześniejszymi zgonami kanclerskiego potomstwa, co bez wątpienia musiało odcisnąć piętno na Janie Zamoyskim. Możliwe, że pod wpływem bolesnych doświadczeń wolał nie angażować się emocjonalnie w relacje z dzieckiem, które mógł w każdej chwili utracić. Z drugiej zaś — zabezpieczył linię sukcesyjną ordynacji zamojskiej, ugruntowując tym samym ekonomiczną pozycję całego rodu i pozwalając mu trwale zagościć w elicie polityczno-społecznej Rzeczypospolitej Obojga Narodów²³. Z trzeciej zaś

¹⁹ Szerzej na temat relacji kanclerzyny z rodzicami oraz rodzeństwem zob. P. Tyszka, *W cieniu wielkiego kanclerza. Barbara z Tarnowskich Zamoyska*, Warszawa 2015, s. 102—104, 135—144.

²⁰ Zob. np. AGAD, AZ, nr 638, B. z Tarnowskich Zamoyska do J. Zamoyskiego, 13 września 1602, z Knyszyna.

²¹ Ibidem, nr 638, B. z Tarnowskich Zamoyska do J. Zamoyskiego, 22 kwietnia [b.r.], z Zamościa.

²² Ibidem, nr 127, J. Zamoyski do B. z Tarnowskich Zamoyskiej, 10 stycznia 1599, z Zamościa.

²³ Szerzej zob. P. Tyszka, *Kanclerz i hetman wielki koronny Jan Zamoyski oraz jego dzieło, ordynacja zamojska*, w: *Wielkie rody na ziemiach polsko-litewskich w XVI—XX wieku. Postacie i legendy, działalność i pamięć, majątki rodowe i ich znaczenie*, red. N. Kasperek, T. Zych, R. Pawłoszek, Olsztyn—Tarnobrzeg 2017, s. 13—36.

strony narodziny syna były niewątpliwie spełnieniem marzeń kanclerza, lecz samo tacierzyństwo nie było zapewne sprawą, której zamierzał się bezgranicznie poświęcić, szczególnie że w tym czasie aktywnie angażował się w życie polityczne kraju, zwłaszcza w ochronę jego południowo-wschodnich rubieży przed spodziewanym przemarszem Tatarów przez ziemie ukraińskie na tereny Węgier²⁴. Informacja o narodzinach syna dotarła do Jana Zamoyskiego w drodze do wyznaczonego punktu koncentracji wojsk koronnych i zmusiła go do powrotu do Zamościa, lecz jak informował listownie księcia Krzysztofa Mikołaja Radziwiłła „Pioruna”, po uporządkowaniu spraw rodzinnych zamierzał jak najszybciej udać się na Ukrainę:

Zbiegłem tu był z Gródka dla sporządzenia opatrności około zdrowia żony mej pod połów. Puściłem się zaś już był ku Gródkowi, ale mi na noclegu dano znać o złem bardzo zdrowiu jej: zacząłem wróciciem się tu musiał. Miasto frasunku pociechem w domu zastał, że mi pan Bóg syna z łaski swej dać raczył. Daj panie Boże, aby rósł w bojaźni jego. Muszę się tu trochę zadzierżyć, aż dni, które białym głowom pod takowy przypadek zwykły bywać podeźrzane, przeminą. Tam naprzód mam już wszystkie impedimenta. Obstałowałem też sobie, abym mógł mieć zaraz wiadomość, gdyby ten poganin przez Dnjepyr przechodził. Jest już coś ich pod Tehinią, jako dają znać, czekając na drugie. Także jużem się porozumiał z Jmć panem Hetmanem polnym i rotmistrzom oznajmiłem, gdzie się zejmować mamy, skoro wiadomość przyjdzie; konie też mam rozsadzone. Nie omieszkać ja nic; daj Boże, aby jedno było czem co rozpocząć, jeśli ten nieprzyjaciel przez koronę przedzierać się zechce²⁵.

W kolejnych latach kanclerz i hetman wielki koronny dowodził w trzech wielkich kampaniach wojennych na terenie księstw naddunajskich (1595, 1600) oraz w Inflantach (1601—1602), a także uczestniczył w kolejnych sejmach zwoływanych niemal co roku do Warszawy. Wszystko to sprawiało, że Jan Zamoyski okresowo przebywał poza domem, a nawet jeśli rezydował w Zamościu, pochłonięty był przygotowaniami do kolejnych wypraw wojennych, wystąpien na sejmach czy też działalnością gospodarczą w rozrastającym się terytorialnie latyfundium, wreszcie prowadzoną na szeroką skalę aktywnością fundacyjną. Późne tacierzyństwo, które stało się jego udziałem, nie bardzo go chyba zajmowało, szczególnie że nestorowy wiek kanclerza, a także jego trudny charakter raczej odbierały mu chęci i cierpliwość

²⁴ J. Zamoyski do K.M. Radziwiłła „Pioruna”, 20 marca 1594, z Zamościa, w: *Scriptores Rerum Polonicarum*, t. 8: *Archiwum Domu Radziwiłłów*, wyd. A. Sokołowski, Kraków 1885, s. 109—111.

²⁵ J. Zamoyski do K.M. Radziwiłła „Pioruna”, 3 kwietnia 1594, z Zamościa, w: *ibidem*, s. 111.

tak potrzebne do opieki nad małym dzieckiem. Kanclerz oczekiwał jedynie częstych i rzetelnych informacji o stanie zdrowia swojego jedynaka, a w późniejszym okresie także na temat jego postępów w nauce, w obu przypadkach nie szczędząc środków finansowych na wszelkie potrzeby związane z leczeniem i edukacją Tomasa. Wszystko to nie sprzyjało budowaniu bliskich więzi ojca z synem, dla którego ten pierwszy był raczej postrzegany w kategoriach *pater patriae* niż *pater familias*. Listy „Tomusia” do ojca — zachowało się siedem z lat 1602—1603 — to raczej suche raporty pilnego ucznia kierowane do surowego preceptora, w których „Panu Ojcu i Dobrodziejowi” donosił: „com się po pierwszym pisaniu moim nauczył, krótko wyliczam”²⁶. Następnie zaś Tomasz zdawał suche relacje ze swoich postępów w opanowywaniu deklinacji kolejnych partii słów w językach polskim, łacińskim, greckim oraz tureckim, a także w lekturze klasyków literatury antycznej²⁷.

W przeciwieństwie do męża, Barbara całą swoją miłość przelała na dzieci, a po śmierci trzyletniej Gryzeldy całkowicie poświęciła się wychowaniu syna. Zachował się bogaty korpus ich korespondencji prowadzonej w latach 1605—1610, kiedy to po śmierci Jana Zamoyskiego Barbara opuściła Zamość i przeniosła się do swoich dóbr oprawnych, jedenastoletni wówczas Tomasz pozostał zaś w stolicy ordynacji pod opieką Szymona Szymonowica, o czym szerzej poniżej. Zachowana korespondencja, niemal 60 listów, stanowi jedno z najpiękniejszych epistolograficznych świadectw bezgranicznej miłości między matką a synem²⁸. Ponieważ treść tejsze korespondencji była już obiektem badań, których efektem są studia pióra Adama A. Witusika²⁹, Marty Kupczewskiej³⁰ oraz piszącego niniejsze słowa³¹, dlatego pozwolę sobie jedynie na przywołanie niektórych fragmentów najlepiej oddających siłę łączących obydwójce uczuć, spotęgowanych ogromną tęsknotą matki za synem. Barbara pisała do syna co kilka dni, czasami nawet codziennie, często używając

²⁶ AGAD, AZ, nr 127, T. Zamoyski do J. Zamoyskiego, 11 września 1602, z Knyszyna.

²⁷ Ibidem; ibidem, nr 127, T. Zamoyski do J. Zamoyskiego, [b.d.] 1602, z Knyszyna; ibidem, nr 127, T. Zamoyski do J. Zamoyskiego, w dzień św. Tomasza z Akwinu [28 stycznia — P.T.] 1603, z Zamościa; ibidem, nr 706, T. Zamoyski do J. Zamoyskiego, [b.d. i b.m.]; ibidem, nr 706, T. Zamoyski do J. Zamoyskiego, 2 marca 1602, z Knyszyna; ibidem, nr 706, T. Zamoyski do J. Zamoyskiego, 2 maja 1602, z Knyszyna; szczególnie zaś: ibidem, nr 706, T. Zamoyski do J. Zamoyskiego, 4 sierpnia 1602, z Knyszyna.

²⁸ Korespondencja Barbary z Tarnowskich Zamoyskiej z Tomaszem Zamoyskim zob. ibidem, nr 282, 289, 712, 713.

²⁹ A.A. Witusik, *Młodość Tomasza Zamoyskiego...*, s. 88—93.

³⁰ M. Kupczewska, *Matka i syn — wpływ Barbary Zamoyskiej na proces wychowania i wykształcenia Tomasza Zamoyskiego w świetle korespondencji z lat 1605—1610*, „Białostockie Teki Historyczne” 2011, t. 9, s. 41—54.

³¹ P. Tyszka, *W cieniu wielkiego kanclerza...*, s. 114—135.

zdrobnień i pieśczośliwych określeń, jak choćby nazywając syna Tomasiem³² lub Tomasiuńkiem³³. W kwietniu 1608 roku pisała: „Pewno to, że wrodzona miłość moja macierzyńska ku tobie jest taka, że bym mogła zawsze z tobą być. Rada bym była teraz, że nad obietnicę mą i twe spodziewanie nie pospieszam, nie czynię tego bez przyczyny słusznej”³⁴. Kilka miesięcy później ponownie zapewniała syna o swojej miłości:

„Miłość moja macierzyńska pewnie ta jest, abym między i na mą pociechę, widzeniem cię, z ciebie cieszyć się mogła, ale że zwłóczę bytność moją o ciebie, z teje to miłości pochodzi. Cóż bym na świecie rada widziała, jeśli nie ciebie, jedyne cię mając. Niesłusznie mi przymawiasz o miłość macierzyńską, nie miał jej żaden syn dobry u dobrej matki większej nad cię, czuje to serce i zdrowie moje, wie Pan Bóg, przed którym często łzami się zalewam za cię”³⁵.

Najpiękniejsze wyznanie matczynej miłości Barbara zawarła w liście z 15 maja 1609 roku: „Mój najmilszy synu, nie dziw, że cię poprzedziła pisanem, bom cię i miłością poprzedziła. Odpoczynek mój na świecie jeno ta uciecha, abym to o tobie słyszała, widziała, czego dobra matka po dobrym synu czeka”³⁶. Kanclerzyna z utęsknieniem czekała na każdy list od syna, niejednokrotnie upominając go, że pisze do niej zbyt rzadko: „Tomasiu czemu że tak leniwy. Często tam posyłam, a nie mam tak dawno listu od ciebie. Nie potrzebuję ja tego, abyś się miał listami bawić, a naukom przeszkadzać, jeno abym o twem zdrowiu wiedziała. Krótko to możesz odprawić”³⁷. Bardzo ostro też zareagowała, gdy w jednym z synowskich listów poznała „głowę” Jana Komorowskiego, ostro upominając jedynaka, żeby pisał „jako syn matce [bo — P.T.] nie trzeba zdobić syna matce ony to wrodzone miłować i ogarnąć. Milej mnie jedno słowo własne głowy twojej niż czyjej Mądrości libra”³⁸. Zachowana korespondencja Tomasza do Barbary, oprócz licznych świadectw bezgranicznej miłości syna do matki, ukazuje również proces fizycznego dorastania i psychicznego dojrzewania kanclerskiego jedynaka, któremu z czasem nadopie-

³² AGAD, AZ, nr 282, B. z Tarnowskich Zamoyska do T. Zamoyskiego, 22 maja 1606, z Krzeszowa.

³³ Ibidem, nr 282, B. z Tarnowskich Zamoyska do T. Zamoyskiego, 2 września 1605, z Krzeszowa.

³⁴ Ibidem, nr 282, B. z Tarnowskich Zamoyska do T. Zamoyskiego, 22 kwietnia 1608, z Krzeszowa.

³⁵ Ibidem, nr 282, B. z Tarnowskich Zamoyska do T. Zamoyskiego, 18 lipca 1608, z Krzeszowa.

³⁶ Ibidem, nr 282, B. z Tarnowskich Zamoyska do T. Zamoyskiego, 15 maja 1609, z Krzeszowa.

³⁷ Ibidem, nr 282, B. z Tarnowskich Zamoyska do T. Zamoyskiego, 27 maja 1606, z Krzeszowa.

³⁸ Ibidem, nr 282, B. z Tarnowskich Zamoyska do T. Zamoyskiego, [b.d.] 1607, z Krzeszowa.

kuńczność rodzicielki najwyraźniej zaczęła ciążyć, skoro w jednym z ostatnich listów do niej napisał, że „nie ma co więcej pisać”³⁹.

Traumatyczne doświadczenia związane z kolejnymi zgonami kanclerskich córek niewątpliwie sprawiły, że obydwój rodzice bardzo dużo starań czynili wokół zapewnienia Tomaszowi jak najlepszej opieki zdrowotnej i bezpiecznych warunków bytowania, szczególnie że był on dzieckiem wątłym i chorowitym⁴⁰, co potwierdza domniemany portret kanclerskiego jedynaka ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie⁴¹. Pierwsze sygnały świadczące o kłopotach ze zdrowiem Tomasza ujawniły się już w 1597 roku, kiedy to na jego ciele pojawił się wrzód. Zaniepokojeni rodzice postanowili sprowadzić z Warszawy chirurga Jarosza Poznańczyka, lecz szczęśliwie udało się uniknąć zabiegu chirurgicznego, gdyż wrzód sam się otworzył, a mały pacjent szybko powrócił do zdrowia⁴².

Barbara niemal w każdym liście informowała małżonka o stanie zdrowia ich syna, a z nieskrywaną radością przyjęła fakt osiągnięcia przez Tomasza wieku ośmiu lat, kiedy to niejako powoli wychodził już z wieku dziecięcego, który niewątpliwie był okresem największej śmiertelności: „już z dziecinnych lat wychodzi w średni wiek, i da Bóg, stary poruczając [...] Bez serdecznych łez nie było, że już od ustawicznego bycia ze mną począł się dzielić, niż zaczął nauki”⁴³.

Jan Zamoyski odebrał niezwykle staranne wykształcenie, zwieńczone stopniem doktora obojga praw uzyskanym na padewskim uniwersytecie, który to okazał się dla niego znakomitą szkołą życia, co sam podkreślał, mówiąc: „Padwa uczyniła mnie mężem”⁴⁴. Studia akademickie, połączone z osobistymi zdolnościami i predyspozycjami, a także poparte pracowitością i życiową zaradnością, niewątpliwie ułatwiły Janowi Zamoyskiemu przyszlą karierę polityczną. Dlatego też postanowił zadbać o wszechstronną edukację swojego następcy. Zasługi kanclerza położone dla rozwoju

³⁹ Ibidem, nr 713, T. Zamoyski do B. z Tarnowskich Zamoyskiej, 14 marca 1610, z Zamościa.

⁴⁰ Szerzej na temat zdrowia Jana Zamoyskiego i jego najbliższych zob. P. Tyszka, *Stan zdrowia, higiena, choroby i śmierć w kręgu krewnych kanclerza i hetmana wielkiego koronnego Jana Zamoyskiego*, w: *Czystość i brud. Higiena nowożytna (XV–XVIII w.)*, red. W. Korpalska, W. Ślusarczyk, Bydgoszcz 2015, s. 141–160.

⁴¹ *Portret chłopca trzymającego lutnię, prawdopodobnie Tomasz Zamoyski (1594–1638)*, I ćwierć XVII w., Muzeum Narodowe w Warszawie, olej na płótnie, nr kat. 128966. Wątpliwości, czy faktycznie jest to portret Tomasza Zamoyskiego, wyraził Jakub Pokora (J. Pokora, *Disce, puer! Dziecięcy portret Tomasza Zamoyskiego z początku XVII wieku*, w: idem, *Psy, błazny, dzieci, królowie... Studia nad sztuką XV–XVIII wieku*, Warszawa 2006, s. 53–61).

⁴² AGAD, AZ, nr 691, J. Poznańczyk do J. Zamoyskiego, 5 marca 1597, z Zamościa.

⁴³ Ibidem, nr 127, B. z Tarnowskich Zamoyska do J. Zamoyskiego, 10 sierpnia 1602, z Knyszyna.

⁴⁴ Szerzej na temat wykształcenia Jana Zamoyskiego zob. S. Łempicki, „Padwa uczyniła mnie mężem”, w: idem, *Mecenat wielkiego kanclerza. Studia o Janie Zamoyskim*, wyd. S. Grzybowski, Warszawa 1980, s. 353–380; S. Grzybowski, *Jan Zamoyski...*, s. 14–28.

szkolnictwa w Rzeczypospolitej, w tym założenie zamojskiej Alma Mater, były już tematem licznych studiów Stanisława Łempickiego⁴⁵. Kontynuatorem badań prowadzonych przez Łempickiego był Adam A. Witusik, który w swoich publikacjach skupił się na wychowaniu i początkach służby publicznej kanclerskiego jedynka. Omówił przygotowany przez Jana Zamoyskiego we współpracy z Szymonem Szymonowiczem projekt kształtu i działalności naukowej Akademii Zamojskiej, będący zarazem programem studiów Tomasza, oraz przedstawił sylwetki pierwszych i niewątpliwie najwybitniejszych profesorów zamojskiej uczelni⁴⁶. Poczynione przez obu badaczy ustalenia pozwalają stwierdzić, że kanclerz zapewnił swojemu jedynakowi wyjątkową jak na owe czasy edukację, łączącą w sobie znajomość dzieł klasycznych z wiedzą encyklopedyczną, erudycją, a także biegłą znajomością kilku języków⁴⁷, w tym tureckiego:

W językach z młodości tak się wyćwiczył, że gdzie drugi w cudzych krajach ledwie jednego nawyknie, on ich kilka w domu pojął i tak umiał, że nie tylko domowym, ale i obcym był ku podziwianiu... Kiedy raz przy legacji tureckiej kazał [ojciec] Tomaszowi przy krześle stanąć i rozumiałe posła mówiącego słuchać, którą tak zaraz rzetelnie i pamiętnie wytłumaczył, że turecki tłumacz nie miał co przydać, z wielkim posła tureckiego podziwem⁴⁸.

Znajomość języka tureckiego niewątpliwie mogła w przyszłości stanowić atut w zabiegach Tomasza o buławę.

Jan Zamoyski od najmłodszych lat wdrażał syna w arkana życia publicznego⁴⁹. Kanclerski jedynak, niczym następca tronu, brał udział w posłuchaniach posłów

⁴⁵ S. Łempicki, *Jan Zamoyski: protektor medycyny i medyków (karta z dziejów mecenatu humanistycznego w Polsce)*, Lwów 1921; idem, *Działalność Jana Zamoyskiego na polu szkolnictwa 1573—1605*, Kraków 1922; idem, *Szymon Szymonowicz i jego czasy. Rozprawy i studia*, Zamość 1929; idem, *Renesans i humanizm w Polsce: materiały do studiów*, Kraków 1952; idem, *Mecenat wielkiego kanclerza...*, passim.

⁴⁶ A.A. Witusik, *Lata szkolne Tomasza Zamoyskiego*, w: *Studia z dziejów epoki renesansu*, red. H. Zins, Warszawa 1979, s. 57—94; idem, *Młodość Tomasza Zamoyskiego...*, passim; idem, *O Zamoyskich, Zamościu i Akademii Zamojskiej*, Lublin 1978; idem, *Szymon Szymonowicz — współorganizator Akademii Zamojskiej*, w: *Akademia Zamojska i jej tradycje*, red. B. Szyszka, Zamość 1994, s. 26—33.

⁴⁷ A.A. Witusik, *Młodość Tomasza Zamoyskiego...*, s. 94—96.

⁴⁸ Ibidem, s. 94.

⁴⁹ Na temat wpływu Jana Zamoyskiego na karierę polityczną syna zob. również: M. Kupczewska, *Od Jana Sariusza Zamoyskiego do Jana „Sobiepana” Zamoyskiego. Analiza karier magnackich trzech pierwszych ordynatów zamojskich*, w: *Małe miasta. Dom polski w refleksji badawczej*, red. M. Zemło, Białystok—Dynów—Supraśl 2021, s. 233—258; ead., *Kapitał kanclerza i hetmana wielkiego koronnego Jana Zamoyskiego na drodze kariery politycznej syna Tomasza*, w: *Śmierć w dziejach człowieka. Nowożytność. Mare integrans. Studia nad dziejami wybrzeży Morza Bałtyckiego*, red. M. Franz, K. Kościelniak, Z. Pilarczyk, Toruń 2016, s. 44—70.

przybywających na dwór zamojski. Sam też, mimo napięć w relacjach ojca z królem Zygmuntem III, przebywał na dworze królewskim, gdzie choćby w 1600 roku był towarzyszem zabaw królewicza Władysława Zygmunta, któremu oddawał „posługi rotmistrzowskie”⁵⁰. Tego typu dziecięce zabawy były pierwszym kontaktem z rzemiosłem wojennym dla męskich potomków rodów panujących i arystokratycznych⁵¹. W przypadku Tomasza to zamiłowanie do służby Marsowi było dodatkowo spotęgowane faktem, że zarówno jego ojciec, jak i dziad dzierżyli buławę. Po zakończeniu kampanii inflanckiej w drodze do Zamościa kanclerz wraz z rodziną ponownie zatrzymał się w Warszawie. Jan Zamoyski z synem dostąpili zaszczytu audiencji u króla i jego syna. W jej trakcie Tomasz został przez ojca powierzony królewskiej łaskawości, a następnie kanclerski jedynak wdał się w rozmowę z królewiczem Władysławem Zygmuntem, której tematem ponownie były sprawy wojskowe⁵². Zapewne wówczas Jan Zamoyski wyjednał u króla zgodę na scedowanie na Tomasza należących do kanclerza starostw knyszyńskiego i goniądzkiego oraz części starostwa bełskiego, tj. Rzeczycy z przyległymi wsiami⁵³.

Kanclerz zatroszczył się nie tylko o stosowną edukację elementarną i uniwersytecką swojego syna oraz odpowiednie dla niego koneksje na dworze królewskim, lecz także zostawił mu jedną z największych fortun magnackich w dziejach Rzeczypospolitej. Składało się na nią 6 miast i 149 wsi, mająca 3830 km² ordynacja zamojska⁵⁴; liczące 2615 km² dobra szarogrodzkie, w skład których wchodziło 5 miast i 50 wsi⁵⁵; wreszcie wspomniane już dwa starostwa i część trzeciego, co pozwoliło Tomaszowi i jego potomkom trwale zagościć w elicie polityczno-gospodarczej Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Tomasz Zamoyski miał świadomość, że ciąży na nim olbrzymie brzemię, jakim niewątpliwie była wielkość formatu i spuścizna jego ojca, upamiętniona licznymi świadectwami działalności Jana, prowadzonej z niebywałym rozmachem na wielu płaszczyznach, które zapisały się w pamięci potomnych⁵⁶. Najlepiej oddaje to krótki

⁵⁰ AGAD, AZ, nr 283, Anna Wazówna do B. z Tarnowskich Zamoyskiej, 23 maja 1600, z Ujazdowa.

⁵¹ A. Skrzypietz, *Służba wojskowa królewiczów polskich w XVII w.*, w: *Między obowiązkami, przywilejami a prawem Rzeczypospolitej XVI—XVIII wieku. Społeczeństwo w obronie państwa polsko-litewskiego*, red. A. Kalinowska, A. Pełakowski, D. Rolnik, F. Wolański, Warszawa 2018, s. 357.

⁵² S. Kobierzycki, *Historia Władysława, królewicza polskiego i szwedzkiego*, wyd. J. Byliński, W. Kaczorowski, tłum. M. Krajewski, Wrocław 2005, s. 22.

⁵³ A. Tarnawski, *Działalność gospodarcza Jana Zamoyskiego...*, s. 47.

⁵⁴ Ibidem, s. 100.

⁵⁵ Ibidem, s. 102.

⁵⁶ Szerzej na temat „legendy” Jana Zamoyskiego zob. J. Tazbir, *Legenda Jana Zamoyskiego*, w: *Cztery lata Zamościa*, red. J. Kowalczyk, Wrocław 1983, s. 27—45.

rys biograficzny Tomasza Zamoyskiego skreślony piórem nuncjusza apostolskiego Honorata Viscontiego, który tak scharakteryzował II ordynata zamoyskiego:

tak dla pamięci ojca, nad którego nie było w dawniejszych ani późniejszych czasach większego obywatela, jako też przez swe własne zdolności i naukę ma wielkie znaczenie i szacunek u szlachty, między którą pierwsze może zajmuje miejsce z powodu zostawianego mu przez ojca majątku, który jeszcze znacznie pomnożył⁵⁷.

Tomasz, jak przystało na potomka zasłużonego rodu szlacheckiego, od najmłodszych lat był wychowywany w kulcie i duchu Marsowym. Za wzór stawiano mu: dziadka, Stanisława Zamoyskiego, o którym biskup krakowski Filip Padniewski pisał, że był to „Mąż cnotliwy i waleczny, trzydzieści pięć lat w obozach [...] przepędził”⁵⁸; stryja — Feliksa, który według szerzonej przez Jana Zamoyskiego legendy miał zginąć w wieku lat 19 w bitwie z Tatarami⁵⁹; czy wreszcie ojca — pierwszego dożywotnio sprawującego urząd hetmana wielkiego koronnego, zasłużonego i wsławionego działaniami w trakcie trzech kampanii moskiewskich, obrony Krakowa i wiktorii byczyńskiej, dwóch kampanii mołdawskich i wreszcie obrony Inflant. Nie dziwi zatem fakt, że Tomasz przez całe swoje dorosłe życie zabiegał o buławę⁶⁰, mając nadzieję, że pójdzie w ślady swoich przodków i odniesionymi militarnymi wiktoriaми również zapisze się chwalebnie na kartach historii. Postępująca choroba, która co chwilę przykuwała go do łóżka, pozbawiła go tych złudzeń, czego najlepszym świadectwem są przywołane w tytule słowa z listu do Stanisława Koniecpolskiego. II ordynat zamojski miał niewątpliwie świadomość, że swoją działalnością nie dorówna zasługom ojca i pozostanie w jego cieniu. Jego wielkie ambicje, zamierzenia i plany musiały ustąpić miejsca powolnej agonii. Mimo że szybko piął się po szczeblach kariery, to postępująca choroba uniemożliwiała mu wypełnianie obowiązków nie tylko urzędnika państwowego, lecz także tych w życiu codziennym. Pytanie, na ile z porównania zawartego w liście do Stanisława Koniecpolskiego przebija żal Tomasza do ojca? Czy obwiniał go o swoją chorobę? Narodziny syna z pewnością były ważnym wydarzeniem w życiu Jana Zamoyskiego, lecz trudno mówić, by późne tacierzyństwo było sprawą, której zamierzał się bezgranicznie poświęcić. Zatroscopył się natomiast o jak najlepszą edukację syna, zapewnił mu

⁵⁷ Cyt. za: A.A. Witusik, *Młodość Tomasza Zamoyskiego...*, s. 200.

⁵⁸ Cyt. za: ibidem, s. 21.

⁵⁹ S. Grzybowski, *Jan Zamoyski...*, s. 14.

⁶⁰ A.A. Witusik, *Młodość Tomasza Zamoyskiego...*, s. 141; M. Kupczewska, *Od Jana Sariusza Zamoyskiego...*, s. 243, 254.

koneksje na dworze królewskim i wśród swoich stronników politycznych, wreszcie zostawił olbrzymi majątek, lecz w tych wszystkich działaniach trudno jest się doszukać cieplejszych uczuć, jakie winny łączyć ojca z synem. W przypadku ich relacji raczej możemy mówić o wymagającym preceptorze i pilnym uczniu, który przez całe życie będzie chciał dorównać niedoścignionemu wzorcowi.

Bibliografia

- Archiwum Jana Zamoyskiego kanclerza i hetmana wielkiego koronnego, t. 4: 1585—1588, wyd. K. Lepszy, Kraków 1948.
- Grzybowski S., *Jan Zamoyski*, Warszawa 1994.
- Horn I., *Andrzej Batory*, Warszawa 2010.
- Kobierzycki S., *Historia Władysława, królewicza polskiego i szwedzkiego*, wyd. J. Byliński, W. Kaczorowski, tłum. M. Krajewski, Wrocław 2005.
- Kowalczyk J., *W kręgu kultury dworu Jana Zamoyskiego*, Lublin 1980.
- Kupczewska M., *Matka i syn — wpływ Barbary Zamoyskiej na proces wychowania i wykształcenia Tomasza Zamoyskiego w świetle korespondencji z lat 1605—1610*, „Białostockie Teki Historyczne” 2011, t. 9, s. 41—54.
- Kupczewska M., *Kapitał kanclerza i hetmana wielkiego koronnego Jana Zamoyskiego na drodze kariery politycznej syna Tomasza*, w: *Śmierć w dziejach człowieka. Nowożytność. Mare integrans. Studia nad dziejami wybrzeży Morza Bałtyckiego*, red. M. Franz, K. Kościelniak, Z. Pilarczyk, Toruń 2016, s. 44—70.
- Kupczewska M., *Od Jana Sariusza Zamoyskiego do Jana „Sobiepana” Zamoyskiego. Analiza karier magnackich trzech pierwszych ordynatów zamojskich*, w: *Małe miasta. Dom polski w refleksji badawczej*, red. M. Zemło, Białystok—Dynów—Supraśl 2021, s. 233—258.
- Łempicki S., *Jan Zamoyski: protektor medycyny i medyków (karta z dziejów mecenatu humanistycznego w Polsce)*, Lwów 1921.
- Łempicki S., *Działalność Jana Zamoyskiego na polu szkolnictwa 1573—1605*, Kraków 1922.
- Łempicki S., *Szymon Szymonowicz i jego czasy. Rozprawy i studia*, Zamość 1929.
- Łempicki S., *Mecenat wielkiego kanclerza. Studia o Janie Zamoyskim*, wyd. S. Grzybowski, Warszawa 1980.
- Pokora J., *Disce, puer! Dziecięcy portret Tomasza Zamoyskiego z początku XVII wieku*, w: idem, *Psy, błazny, dzieci, królowie... Studia nad sztuką XV—XVIII wieku*, Warszawa 2006, s. 53—61.
- Scriptores Rerum Polonicarum*, t. 8: *Archiwum Domu Radziwiłłów*, wyd. A. Sokołowski, Kraków 1885.
- Skrzypietz A., *Służba wojskowa królewiczów polskich w XVII w.*, w: *Między obowiązkami, przywilejami a prawem Rzeczypospolitej XVI—XVIII wieku. Społeczeństwo w obronie państwa polsko-litewskiego*, red. A. Kalinowska, A. Perlakowski, D. Rolnik, F. Wolański, Warszawa 2018, s. 357—376.
- Tarnawski A., *Działalność gospodarcza Jana Zamoyskiego, kanclerza i hetmana wielkiego koronnego (1572—1605)*, Lwów 1935.
- Tazbir J., *Legenda Jana Zamoyskiego*, w: *Czterysta lat Zamościa*, red. J. Kowalczyk, Wrocław 1983, s. 27—45.

- Tygielski W., *Listy, ludzie, władza. Patronat Jana Zamoyskiego w świetle korespondencji*, Warszawa 2008.
- Tyszka P., *Stan zdrowia, higiena, choroby i śmierć w kręgu krewnych kanclerza i hetmana wielkiego koronnego Jana Zamoyskiego*, w: *Czystość i brud. Higiena nowożytna (XV—XVIII w.)*, red. W. Korpalska, W. Ślusarczyk, Bydgoszcz 2015, s. 141—160.
- Tyszka P., *W cieniu wielkiego kanclerza. Barbara z Tarnowskich Zamoyska*, Warszawa 2015.
- Tyszka P., *Kanclerz i hetman wielki koronny Jan Zamoyski oraz jego dzieło, ordynacja zamojska*, w: *Wielkie rody na ziemiach polsko-litewskich w XVI—XX wieku. Postacie i legendy, działalność i pamięć, majątki rodowe i ich znaczenie*, red. N. Kasperek, T. Zych, R. Pawłoszek, Olsztyn—Tarnobrzeg 2017, s. 13—36.
- Witusik A.A., *Młodość Tomasza Zamoyskiego. O wychowaniu i karierze syna magnackiego w Polsce w pierwszej połowie XVII wieku*, Lublin 1977.
- Witusik A.A., *O Zamoyskich, Zamościu i Akademii Zamojskiej*, Lublin 1978.
- Witusik A.A., *Lata szkolne Tomasza Zamoyskiego*, w: *Studia z dziejów epoki renesansu*, red. H. Zins, Warszawa 1979, s. 57—94.
- Witusik A.A., *Szymon Szymonowicz — współorganizator Akademii Zamojskiej*, w: *Akademia Zamojska i jej tradycje*, red. B. Szyszka, Zamość 1994, s. 26—33.

Paweł Tyszka

“I am declining fast, like a foal fathered by an old horse...”

Jan Zamoyski's Late Fatherhood and His Relationship with His Son Tomasz

Summary

April 1st, 1594, saw the birth of Tomasz Zamoyski, the long-awaited heir to the name and fortune of the chancellor and Grand Hetman of the Crown Jan Zamoyski, born of his fourth wife, Barbara née Tarnowska. In view of the fact that Jan Zamoyski's numerous offspring born from previous marriages died early in his life, he had undoubtedly lost faith in ever being able to sire a healthy male child. The birth of Tomasz undoubtedly filled the chancellor with joy and hope, but fatherhood itself, especially at such a late age (he was 52 when Tomasz was born), was probably not something he intended to devote himself unreservedly, especially since at that time he was actively involved in the political life of the country. These circumstances were not conducive to building a close relationship between father and son. Jan Zamoyski took care of the proper education of Tomasz, provided him with connections at the royal court, and finally left him a huge fortune. Yet in all these actions it is difficult to detect feelings that should unite parent and child. Zamoyski's relationship with his son resembled that of a demanding preceptor with a diligent student, the latter throughout his life trying to live up to an unattainable model.

Key words: Tomasz Zamoyski, Jan Zamoyski, Barbara née Tarnowska Zamoyska, paternity, childhood